VI. Zjazd Delegatów I. Okręgu odbędzie się w Krakowie dnia 20 września 1908 (porządek obrad obacz str. 3).

V.

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU OKRĘGU I. POLSKICH GIMN. TOWARZYSTW SOKOLICH W KRAKOWIE

ZA ROK 1907.



ODBITO W DRUKARNI »CZASU« W KRAKOWIE

1908.

VI. Zjazd Delegatów I. Okręgu odbędzie się w Krakowie dnia 20 września 1908 (porządek obrad obacz str. 3).

(porządek obrad obacz str. 3)

V.

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU OKRĘGU I. POLSKICH GIMN. TOWARZYSTW SOKOLICH W KRAKOWIE

ZA ROK 1907.

ODBITO W DRUKARNI »CZASU« W KRAKOWIE
1908

Nakładem Wydziału Okręgu I. polskich Tow. gimn. Sokolich w Krakowie

Porządek Obrad

VI. Zjazdu Delegatów I. Okręgu Sokolego

mającego się odbyć w Krakowie w sali Sokoła

dnia 20 września 1908, o godz. 10½ przed południem.

1. Zagajenie.
2. Sprawdzenie pisemnych umocowań Delegatów.
3. Sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1907.
4. Sprawozdanie Komisyi Rewizyjnej z rachunków za rok 1907.
5. Wnioski Wydziału co do:
   a) przyjęcia sprawozdania z r. 1907;
   b) ustanowienia wkładki na r. 1909;
   c) oznaczenia miejsca najbliższego Zlotu;
   d) oznaczenia miejsca przyszłego Zjazdu;
   e) innych spraw.
6. Wnioski delegatów (§ 8, ust. 3. regul. obr. Zjazdu del. Związk.).

Podział na Sekcye i przydzielenie im spraw pod p. 5 i 6.

7. Sprawozdania Sekcyj z przydzielonych im wniosków.
8. Wybór 4-ch członków Wydziału na 3 lata i 3 członków Komisyi rewizyjnej na 1 rok.
9. Zamknięcie Zjazdu.

UWAGA. Towarzystwa wysyłają Delegatów, na każdych 50 członków jednego (według liczby z $^{31}/_{12}$ 1907 r.), liczące niżej 50, wysyłają jednego. Nadto prawo udziału przysłuża wszystkim Naczelnikom Gniazd. Delegaci mają wykazać się pisemnem umocowaniem. Ubranie cywilne (z odznaką sokolą).

Protokół

z V. Zjazdu Delegatów okręgowych

odbytego w Wieliczce dnia 29 września 1907.

I. Zebranych Delegatów — w sali Rady miejskiej — powitali zastępca burmistrza m. Wieliczki i wiceprezes miejscowego Sokoła — poczem prezes Okręgu zagaił Zjazd, wskazując na stopniowy rozwój okręgów sokolich, na które siłą rzeczy główna część prac organizacyjnych i technicznych spada — oraz czyniąc wzmiankę o trudnych warunkach i ciężkiem położeniu narodowem, w jakich znajduje się Sokolstwo tamtych dwóch zaborów.
Na sekretarzy Zjazdu powołuje prezes druh. Szaynowskiego i Galicza.

II. Złożono i sprawdzono legitymacye Delegatów z Gniazd: Andrychów 2; Biała 1; Bochnia 4; Chrzanów 2; Cieszyn 1; Frysztat 1; Jordanów 1; Kalwarya 1; Kęty 1; Myślenice 2; Niepołomice 1; Nowy Targ 1; Orłowa 1; Podgórze 3; Siersza 1; Skawina 1; Sucha 2; Wadowice 3; Wieliczka 2; Zakopane 2; Zator 1; Kraków 23. Ogółem na 39 Towarzystw, uprawnionych do wysłania 85 delegatów — przysłało 22 Tow. 57 delegatów i 3 naczelników t. j. mających również prawa delegatów. Z 17 Towarzystw nie przybyli delegaci — ani nieobecności nie usprawiedliwiono.

III. Od czytania protokołu z ostatniego Zjazdu — odstąpiono, ponieważ był drukiem ogłoszony i Delegatom rozdany.
Sprawozdanie Wydziału z czynności za r. 1906 (drukowane) przydzielono Sekcyi administracyjnej.

IV. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z rachunków za rok 1906 — przydzielono Sekcyi administracyjnej.

V. Wnioski Wydziału:
a) co do wysokości wkładek okręgowych na r. 1907 i 1908 — przydzielono Sekcyi administracyjnej;
b) co do projektu nowego podziału Okręgów i wydania dla nich instrukcyj;
c) co do oznaczenia miejsca przyszłego Zjazdu;
d) co do wyboru nowego Wydziału — przydzielono Sekcyi organizacyjnej.

VI. Wnioski Delegatów:
a) d. Stepka z Andrychowa w sprawie usilniejszych starań o objęcie przez Tow. sokole nauki gimnastyki dla seminaryów naucz., oraz szkół wydziałowych i ludowych, względnie wprowadzenie jej w tych ostatnich obowiązkowo;
b) d. Hellera z Frysztatu, w sprawie zaprowadzenia miesięcznych konferencyj naczelników, wraz z ćwiczeniami praktycznemi — a to wedle ustanowionych dzielnic w Okręgu;
c) d. Niemczynowskiego co do obowiązkowej prenumeraty przez wszystkie Gniazda w Okręgu wydawanych w Sokole krak. tablic „Gimnastyka w obrazach“ — uznano za nagłe i przydzielono Sekcyi organizacyjnej;
d) Wniosek d. Hałki o uczynienie mustry sokolej przymusową — po wyjaśnieniach Wydziału, że sprawa ta wogóle zarówno w Związku jak i Okręgu jest już rozpatrywaną — a w Sokole krakowskim nawet próbną organizacyę w tym kierunku wprowadzono — nie uzyskał poparcia nagłości.

Prezes zarządza podział na dwie Sekcye: administracyjną, do której zapisało się 15 druhów, i organizacyjną, do której zapisało się 39 druhów. Po przedyskutowaniu przez Sekcye poruczonych im spraw — przedłożono następnie pełnemu Zjazdowi następujące wnioski:

VII. Z Sekcyi administracyjnej — przewodniczący i referent d. Dr. Malec.
1) Sprawozdanie Wydziału z czynnośhi za r. 1906 przyjmuje się do wiadomości z następującemi uwagami:
a) zarządzenia Wydziału okręg. należy starać się wcześniej doręczać poszczególnym Towarzystwom, gdyż niektóre przychodzą z opóźnieniem;

b) nieprzedkładanie rocznych Sprawozdań Okręgowi przez poszczególne Towarzystwa, należy wytknąć i zagrozić winnym tego zaniedbania Gniazdom na przyszłość, że będzie wysyłany lustrator na ich koszt. Uchwalono.

2) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej przyjmuje się do wiadomości i udziela Wydziałowi absolutoryum z rachunków za rok 1906 z tą uwagą, żeby w przyszłości klauzula sprawdzenia Komisyi wraz z podpisami była umieszczona w drukowanem rocznem sprawozdaniu. Uchwalono.

3) Odnośnie do Zlotów okręgowych — poleca się Wydziałowi, aby

a) w przyszłości uważał na ścisłą dokładność raportów naczelników Gniazd;

b) odpowiednio sprostował pomyłki, zaszłe przy Zlocie w Suchej;

c) najbliższy Zlot okręgowy był urządzony na sposób doraźny;

d) wziął pod rozwagę urządzanie doraźnych Zjazdów gimnastycznych dzielnicami. Uchwalono.

4) Poleca się Wydziałowi, aby starał się wprowadzić w praktyczne zastosowanie uchwały ze Zjazdu delegatów okręg. w r. 1906 — co do wzajemnego popierania się członków Towarzystw sokolich. Uchwalono.

5) Wysokość wkładek do Okręgu na r. 1907 i 1908 ustanwia się w dotychczasowej normie t. j. po 30 hal. od członka. Uchwalono.

6) Na miejsce przyszłego Zjazdu proponuje się Kalwaryę, Kęty lub Nowy Targ; ostateczną decyzyę pozostawia się Wydziałowi. Uchwalono.

7) Należy wytknąć surowo dotyczącym Gniazdom niewysłanie delegata na obecny Zjazd — ani nie usprawiedliwienie się. Uchwalono.

VIII. Z Sekcyi organizacyjnej — przewodniczący d. Dr. Rowiński, referent d. Serafin.

1) Odczytany projekt instrukcyi dla Okręgów, oraz wniosek Wydziału okręg., wyrażający zasadę istnienia silnych Okręgów, a zatem sprzeciwiający się rozdrabnianiu tychże nie wykluczając jednak możliwego zrównania ich — przyjmuje się i zaleca do zaopiniowania w tym duchu przed Związkiem. Uchwałono.

2) Zmodyfikowany przez Sekcyę wniosek d. Stepka: „Zjazd poleca Wydziałowi okręg. zwrócić się do Wydziału Związku z wnioskiem o wywarcie nacisku w tym kierunku, aby w szkołach ludowych zaprowadzoną zostata gimnastyka tak uczniów jak i uczenic obowiązkowo“. Uchwalono.
3) Wniosek d. Hellera z Frysztatu: „Zjażd delegatów poleca Wydziałowi okręg. wprowadzenie peryodycznych miesięcznych lekcyj ćwiczebnych dla naczelników i członków gron naucz., a to wedle poszczególnych dzielnic -- i tak, żeby każda lekcya odbywała się w innem gnieździe kolejno. Lekcye te mają składać się z części praktycznej i teoretycznej.
Jako część praktyczną należy przeprowadzić pewną gałąź ćwiczeń, przystępnych dla wszystkich uczestników. Część teoretyczna ma się składać z krytycznego omówienia tak prowadzenia jak i wykonania ćwiczeń. Bliższe szczegóły tego zarządzenia ma opracować Grono naucz. okręgowe. Uchwalono.
4) Uchwałę Wydziału okręg. w sprawie nałożenia obowiązku na wszystkie Gniazda w Okręgu prenumerowania „Gimnastyki w Obrazach“ wydawanej przez Sokół krakowski — Zjazd aprobuje i poleca Gniazdom do ścisłego wykonania (wniosek d. Niemczynowskiego). Uchwalono.
5) W sprawie wyboru na nowy okres 3-letni prezesa, tegoż zastępcy i 12 członków Wydziału przedkłada Sekcya Zjazdowi ułożoną listę wedle zgłoszonych propozycyj, a z której nadliczbowi kandydaci mają być dowolnie przez głosujących skreśleni.

Przewodniczący zarządza wybory kartkami i powołuje skrutatorów.

IX. Wnioski Delegatów:

a) d. Rudnickiego w sprawie starania się o najdalej idące udogodnienia dla uczestników wszelkich sokolich Zjazdów, zlotów i wycieczek tak, aby byli narażani na jak najskromniejsze i niezbędne wydatki tylko;

b) d. Kozłowski z Wadowic, o podjęcie ponownych starań celem uwolnienia budynków sokolich od podatku;

c) d. Zasadzkiego — o urządzanie odczytów po Gniazdach, przekazano do załatwienia Wydziałowi Okręgu.

X. Przewodniczący ogłasza wynik wyborów:
Na 59 głosujących otrzymali na prezesa d. Wład. Turski z Krakowa 58 głosów, na I-go wiceprezesa d. J. Dębicki z Bochni 57 gł ; na wydziałowych d. d. Dr. Rowiński z Krakową 58 gł.; S. Szaynowski z Krakowa 58 gł.; J. Galicz z Cieszyna 57 gł.; S. Ruciński z Krakowa 57 gł.; S. Michalski z Krakowa 56 gł.; K. Usiekniewicz z Wadowic 52 gł.; W. Niemczynowski z Kalwaryi 51 gł.; Dr. J. Emilewicz z Podgórza 46 gł.; Dr. Malec z Andrychowa 45 gł.; A. Świderski z Krakowa 43 gł.; G. Christ z Krakowa 39 gł.; L. Zwoliński z Zakopanego 39 gł.
Po nich otrzymali największą ilość głosów d. d. Dr. K. Szczepański z Wieliczki 38 gł.; J. Szczepański z Krakowa 17 gł ; J. Kozik z Podgórza 14 gł.
Do Komisyi rewizyjnej wybrani na rok jeden: d. d. Aleksander Semetkowski z Bochni, Jan Serafin z Krakowa, Franciszek Sowiński z Podgórza.
Na tem obrady zakończono i Zjazd o godz. 1½ w południe zamknięto.

W Wieliczce dnia 29 września 1907.

Sekretarz: Prezes:

Stanisław Szaynowski. *Władysław Turski.*

Sprawozdanie za rok 1907.

Skład Wydziału.

Prezes: Władysław Turski.

I. Zast. prezesa: Juliusz Dębicki.

Wydziałowi: Gustaw Christ (skarbnik), Dr Józef Emilewicz, Jan Galicz, Dr Jan Malec, Stanisław Michalski (II. zast. naczelnika), Władysław Niemczynowski (gospodarz), Dr Stanisław Rowiński (II. zast. prezesa), Szczęsny Ruciński (naczelnik), Adam Świderski (zast. sekretarza), Stanisław Szaynowski (sekretarz), Kazimierz Usiekniewicz (I. zast. naezelnika), Leonard Zwoliński.

Obecnie ustępuje $^1/_3$ część członów Wydziału na podstawie wylosowania, w myśl § 14 reg. okręg., a które przeprowadzi się przed Zjazdem.

Czynności ogólne.

Posiedzeń odbyto w r. 1907 trzy, t. j. dawny Wydział 2 — i nowy 1.

Spraw zaprotokołowanych załatwiono 212 — nadto różne sprawy załatwiono z Prezydyum w krótkiej drodze.

Sprawy, przekazane Wydziałowi przez ostatni Zjazd, załatwiono następująco:

a) Wydział Okręgu wytknął odnośnym Gniazdom nieprzedkładanie rocznych sprawozdań.

b) Wydział Okręgu wytknął odnośnym Gniazdom niewysyłanie delegatów na Zjazdy okręgowe i nieusprawiedliwianie się z tych zaniedbań.

c) Wypowiedziane życzenie co do najdalej idących udogodnień i ułatwień pod względem kosztów dla członków, uczestniczących w zlotach, zjazdach, wycieczkach i t. p., przyjął Wydział do wiadomości i zastosowania się.

d) W sprawie urządzania odczytów sokolich — odniósł się Wydział do wszystkich Gniazd, a po zebraniu grona prelegentów i tematów — odczyty te będą mogły być rozpoczęte i prowadzone seryami już od jesieni 1908 r.

e) W sprawie uwolnienia budynków sokolich od podatku — toczy się akcya już w Związku, przeto na razie Okręg nie może innych starań rozwinąć.

f) W sprawie wywarcia nacisku na zaprowadzenie obowiązkowej nauki gimnastyki w szkołach ludowych — odniósł się Wydział do Związku.

g) Co do wypowiedzianej zasady o wzajemnem popieraniu się członków Towarzystw sokolich, Wydział Okręgu stara się szerzyć ją i propagować przy każdej sposobności. Nadto jest dążeniem Wydziału, aby myśl tę ująć w formę konkretną i obmyśleć sposób wykonania.

h) Uchwalone przez Zjazd miesięczne konferencye naczelników w dzielnicach — zostały ułożone, przepisami unormowane i od kwietnia 1908 r. w życie wprowadzone. Natomiast sprawę doraźnych zlotów dzielnicowych odracza się na przyszłość, jako ewentualną dalszą fazę w rozwoju zapoczątkowanej organizacyi dzielnicowej.

Z ważniejszych spraw, które były przedmiotem uchwał, zarządzeń lub pośrednictwa Wydziału okręg., wymieniamy następujące:

Przyjęto do Związku nowe Gniazda: Bielsk, Dąbrowę, Maków, Orłowę i Trzebinię.

Sokołowi w Lutyni zezwolono na utworzenie filii w Skrzeczoniu.

Lustracye administracyjne przeprowadzono w Trzebini, Boguminie, Nowym Targu (d. Szaynowski) i w Jabłonkowie (d. Galicz); Gniazdu w Lutyni nakazano energiczniejszy dozór techniczny w filii Skrzeczońskiej.

Wycieczki turystyczne odbyły się w ubiegłym roku:

1. Dnia 24 i 25/7 na Babią Górę z udziałem 6 Gniazd (10 druhów, 4 pań, 9 młodzieży);
2. d. 14 — 18/8 w Tatry, w trzech drużynach, ogółem 26 osób, w tem 3 druhów z Królestwa i 9 pań. — Obydwoma wycieczkami kierował d. Niemczynowski.
3. Dnia 25 8 do Sierszy — z udziałem 3 Gniazd (20 pieszych i 7 kolarzy); wycieczka ta przedsięwziętą została głównie celem miłego spotkania się z grupą wycieczkowiczów z Królestwa, która dwoma szlakami przybyła również pieszo z Trzebini do Sierszy w 62 osób. Krótkim pobytem gości tych zajął się Sokół w Sierszy.
4. Zaaranżowane wycieczki piesze do Kalwaryi na festyn Sokoła, oraz do Wieliczki na dzień 29/9 — mimo wezwania Gniazd nie przyszły do skutku.

Tak więc rok ten był wcale żywem zapoczątkowaniem ruchu turystycznego, który pragnęlibyśmy rozwinąć w naszym Okręgu, a w którym to celu został jeszcze w r. 1906 wydany i rozpowszechniony osobny regulamin wycieczkowy.

Wspólnych zjazdów sokolich po kilka i kilkanaście Gniazd — z okazyi różnych uroczy-

stości, festynów i t. p., zorganizowano lub zezwolono 15. Gniazda śląskie wzięły nadto udział w wieczorku Kościuszkowskim, urządzonym przez Macierz szkolną w Dąbrowie, oraz urządziły wycieczkę do Wisły z udziałem 40 druhów mundurowych, gdzie też odbyto ćwiczenia publiczne.

W pogrzebie ś. p. Iwańskiego, byłego prezesa Sokoła w Wadowicach, brały udział delegacye z kilku Gniazd — tak samo w oddaniu ostatniej przysługi wielkiemu poecie, ś. p. Wyspiańskiemu w Krakowie (45 druhów z 4-ch Gniazd).

Wreszcie podczas ostatniego Zjazdu delegatów okręg. w Wieliczce, dn. 29/9, zorganizowano zjazd do salin, przy udziale kilkuset osób, t. j. członków i ich rodzin oraz kilkudziesięciu osób z Królestwa, umyślnie na ten dzień przybyłych. Za pozwolenie na ten zjazd w niedzielę i zniżcnie opłat, złożyliśmy podziękowanie kraj. Dyrekcyi skarbu i Zarządowi salin.

Druh E. Kubalski, były sprawozdawca Związku ze Zlotu czeskiego w Pradze w r. 1907, wygłosił aktualne i nader interesujące odczyty w Krakowie i Suchej.

W myśl uchwały Wydziału, aprobowanej przez ostatni Zjazd delegatów okręgowych, nałożono na wszystkie Gniazda w Okręgu obowiązek prenumerowania *Gimnastyki w obrazach*, wydawanej przez Grono naucz. Sokoła krakowskiego, jako przystępnego i nader pożytecznego podręcznika. Celem ułatwienia tego obowiązku na początek, Okręg zakupił ze swych funduszów I-szą seryę tych tablic (12) i rozesłał je bezpłatnie. Dalsze serye opłacają już same Gniazda. Nowo powstające Towarzystwa otrzymują również I-szą seryę darmo.

Ponieważ przy sposobności lustracyi spostrzeżono, że w wielu Gniazdach, szczególniej mniej-

szych, nie ma wcale, lub mało co, podręczników gimnastycznych, ani ustaw i regulaminów Sokolich, skutkiem czego nauczyciele nie mają żadnych źródeł do nauki gimnastyki i prowadzenia ćwiczeń, a Wydziały potrzebnej znajomości przepisów Sokolich – Wydział Okręgu wystąpił przed Związkiem z wnioskiem przymusowego kompletowania bibliotek, czy to za ściągnięciem należytości, czy bezpłatnie. Wniosek ten został przyjęty i — o ile nam wiadomo — teraz przynajmniej nowe Gniazda są w najniezbędniejszą bibliotekę zaopatrzane.

W roku ubiegłym zaopiniował Wydział przychylnie prośby Gniazd w Białej, Frysztacie i Karwinie o odpisanie wkładek związkowych, zaś z okręgowych wkładek odpisano Mogile i Wiedniowi; nadto przy przyjmowaniu nowych Gniazd śląskich udzielił Związek tymże, za poparciem Okręgu, przyrządów w części na spłaty ratalne, w części bezpłatnie.

W celu utrzymania jednolitości w ustroju, przypomniano wszystkim Gniazdom ponownie, że nie wolno używać kobietom w występach publicznych dawnych strojów ćwiczebnych. Gniazda śląskie, które przy urządzaniu festynów i innych występów często nie stosowały się do istniejących przepisów, wezwano do ścisłego przestrzegania ich.

Łączność z innemi Towarzystwami poza Okręgiem, zwłaszcza ta, z której prawdziwie dumni mogliśmy być, która przynosiła nam zawsze najserdeczniejsze zadowolenie i budziła nadzieję dalszego wspólnego rozwoju i pracy na niwie Sokolej — nasze dawne stosunki z Sokolstwem Poznańskiem — a ledwie od roku związane węzły braterstwa z Sokołem Królestwa

Polskiego — musiały niestety ustać. Nie czas tu i miejsce na refleksye i żale; w szeregu walk i niesłychanych gwałtów, zadawanych naszemu narodowi, polskie Sokolstwo będzie umiało nie uledz, potrafi znaleść sposoby i radę w zakresie tym, jaki jemu do spełnienia przypada. Na razie staramy się zachować tę łączność z naszymi braćmi bodaj przy sposobnościach ściśle prywatnych i takie momenta zdarzały się też w r. 1907 kilkakrotnie.

Grono nauczycielskie okręgowe.

Grono ukonstytuowało się następująco: Naczelnikiem d. Szczęsny Ruciński, I-ym zastępcą Kazimierz Usiekniewicz z Wadowic, II-gim zastępcą i sekretarzem Stanisław Michalski z Krakowa, zastępcą sekretarza Wojciech Misiąg. W myśl regulaminu należą do Grona wszyscy naczelnicy Gniazd, a z Krakowa 5-ciu członków Grona miejscowego.

Grono okręgowe odbyło w r. 1907 4 posiedzenia, a to 17 marca, 12 maja, 16 czerwca i 27 grudnia; po obradach poświęcano zawsze po kilka godzin na przerabianie ćwiczeń. Pierwsze dwa posiedzenia miały za przedmiot głównie okręgowy Zlot cieszyński i jubileuszowy Zlot lwowski, na trzecim omawiano wyniki ich a z krytycznej oceny powzięto odpowiednie wskazówki na przyszłość. Poza tem następujące ważniejsze wnioski i uchwały wyszły z obrad Grona, które potem aprobowano w Wydziale.

Podzielono Okręg na 7 dzielnic technicznych; obowiązkiem kierowników tychże (naczelników Gniazd większych) było z początku przeprowadzić lustracye zlotowe, które też wykonano ściśle i energicznie w ciągu tygodnia.

W dalszym ciągu przekazano kierownikom dzielnicowym spełnienie obowiązków stałych drużynowych podczas zlotów i mianowanie plutonowych, oraz zbieranie raportów. Dalszy rozwój tej nowej organizacyi (konferencye gimnastyczne i zjazdy) został dokonany w r. 1908. Obecnie rozkład dzielnic jest następujący:

1) Bochnia, Dobczyce, Niepołomice, Wieliczka; 2) Podgórze, Bieńczyce, Mogiła, Myślenice, Siersza, Skawina, Trzebinia; 3) Kraków, Chrzanów, Jaworzno, Wiedeń; 4) Cieszyn, Bogumin, Dąbrowa, Frysztat, Karwina, Lutynia, Łąki, Michałkowice, Orłowa, Węgrynia; 5) Żywiec, Biała, Bielsko, Dziedzice, Janowice, Oświęcim; 6) Wadowice, Andrychów, Kalwarya, Kęty, Sucha, Zator; 7) Nowy Targ, Jordanów, Maków, Mszana dolna, Zakopane.

W sprawie zawodów uchwalono przedstawić Gronu Związkowemu, iżby przy jednodniowych zlotach nie były urządzane zawody jednostek, a tylko zastępów w ćwiczeniach wspólnych, mustrze i t. p., zaś przy dwudniowych zawody winny odbywać się wcześnie rano przed próbami.

Wreszcie uchwalono baczyć podczas Zlotów i innych występów na uchybienia w mustrze i winnym udzielać nagany.

Okręgowe kursa nauczycielskie odbyły się w r. 1907 dwa. Pierwszy w czasie od 26 — 30 marca w Cieszynie pod kierunkiem d. J. Długopolskiego z 11 uczestnikami, a to: Cieszyn 1, Dąbrowa 3, Karwina 2, Kęty 1, Lutynia 1, Michałkowice 1, Orłowa 1. Węgrynia 1. Drugi w czasie od 27 do 31 grudnia pod kierunkiem d. d.: Rucińskiego i Michalskiego w Krakowie, z udziałem 12 druhów, a to: Andrychów 1, Biała 2, Bielsko 1, Kęty 1, Maków 1, Orłowa 1, Sucha 3,

Wadowice 1, Wieliczka 1. Obydwa kursa przeprowadzono wedle programu, przepisanego przez Związek, z pouczeniem uczestników o nowym toku lekcyjnym.

Udział w jubileuszowym Zlocie Sokoła Macierzy we Lwowie w dniach 29 i 30 czerwca był ze strony Okręgu naszego mniejszy, niźli znaczenie tego radosnego święta sokolego nakazywałoby. Był to bowiem jubileusz nie tylko Sokoła lwowskiego, dla którego żywimy wszyscy najgorętsze sympatye i braterstwo, w którym widzimy najsilniejsze i najdzielniejsze Gniazdo w kraju — idące na czele wszystkich naszych Towarzystw, ale był to zarazem jubileusz 40-letni narodzin Sokolstwa Polskiego.

Niestety — niepewność, czy w ogóle Zlot odbędzie się (z powodu równoczesnego Zlotu w Pradze), dalej zmienność w zarządzeniach co do zakresu i programu Zlotu (początkowo miał to być Zlot Okręgu V a inne okręgi miały wysłać tylko delegacye i zawodników), wreszcie użycie wszystkich naszych środków i sił dla zapewnienia powodzenia Zlotowi naszemu w Cieszynie — to wszystko spowodowało, iż w mniejszej liczbie we Lwowie stanęliśmy. Mianowicie wzięło udział ogółem 20 Gniazd z 153-ma uczestnikami, z tych umundurowanych 112; do ćwiczeń wspólnych stanęło 62 druhów z 6 Gniazd, do ćwiczeń popisowych laskami 39 (w tem 30 z Krakowa), do zawodów wyższego stopnia grupy I-szej 4 druhów z których otrzymali nagrody — listy pochwalne: d. B. Müller z Krakowa (4 miejsce) i S. Gieczołd z Podgórza (6 miejsce). Do zawodów niższego stopnia grupy I-szej stawało 4 druhów, z których nagrodzono d. S. Połomskiego z Nowego Targu

listem pochwalnym (5 miejsce), zaś zaszczytną wzmianką d. A. Biedę z Bochni (8 miejsce), J. Grzywę z Brzeska (9 miejsce), A. Gawlińskiego z Bochni (11 miejsce); do grupy II-giej stanęło naszych 7 i z tych otrzymali dyplomy honorowe d. Jan Dłuhopolski z Krakowa (1 miejsce) i W. Misiąg z Krakowa (3 miejsce) zaś zaszczytną wzmiankę K. Reifland z Krakowa (10 miejsce), E. Profic z Krakowa (13 miejsce), S. Bielecki z Krakowa (15 miejsce), G. Holoubek z Krakowa (20 miejsce), M. Piórko z Bochni (34 miejsce). Nadto z tych ostatnich zawodów w zastępach, otrzymał zastęp krakowski dyplom honorowy, jako 1-szy zwycięzca. Do biegu stanęło 7 druhów, z których otrzymał zaszczytną wzmiankę d. St. Wojciechowski z Krakowa za 3 miejsce na 6. Za wspomniane powyżej ćwiczenia konkursowe laskami otrzymał Okręg dyplom honorowy, podobnie jak i inne Okręgi za swoje ćwiczenia. Wreszcie wogóle za udział w Zlocie jubileuszowym na równi z innymi Okręgami, otrzymał nasz Okręg od Sokoła-Macierzy serdeczne podziękowanie oraz srebrny medal pamiątkowy i takiż sam medal d. S. Ruciński, naczelnik okręgowy — zaś wszyscy zawodnicy medale bronzowe. Wszystkie te nagrody zostały zwycięzcom wręczone po Gniazdach przy sposobności uroczystości sokolich, przeważnie podczas wieczorków Kościuszkowskich.

W myśl uchwały Wydziału Związku przyczynił się Okręg I kwotą 50 koron do kosztów sprawienia srebrnego sokoła na szczyt drzewca sztandaru Jubilata, który to znak oby świecił i nadal jasno i wysoko pierwszemu Gniazdu Sokoła Polskiego!

VI. Zlot okręgowy w Cieszynie d. 2. czerwca 1907 roku.

Urządzić Zlot w Cieszynie, pójść na ziemię śląską — prastarą dzielnicę Piastów — przekroczyć granice porobionych prowincyj — było od dawna pragnieniem Sokolstwa Okręgu I. Sokół krakowski, już przed laty 10-ciu, kiedy na Śląsku istniało tylko Gniazdo Cieszyńskie, podejmował kilkakrotne tam wycieczki — a na znak łączności swej ze stolicą księstwa — zaniósł jej w darze sztandar sokoli. Kiedy przed laty 5-ciu poczęły powstawać tam nowe Gniazda, należało uważać nie tylko za potrzebę uczucia, ale za naturalny obowiązek, wystąpić całym Okręgiem, dla wzmocnienia wspólnej organizacyi, dla pokrzepienia młodych Gniazd tamtejszych — no, i także, takie żywiliśmy nadzieje — dla pobudzenia gorętszego tętna w życiu narodowem.

W r. 1904 zapadła też na Zjeździe delegatów okręgowych formalna uchwała do odbycia Zlotu na Śląsku. Nie czuli się jednak nasi tamtejsi druhowie na siłach, a raczej obawiali się, że czy to Sokolstwo, czy społeczeństwo polskie — może okaże się za słabe i w sobie samem, a także w oczach ludności niemieckiej, nzurpującej sobie wyższość i wpływy nad nami. To zdanie też przeważyło, kiedy w roku 1905 przybyli do Cieszyna delegaci Wydziału okręgowego z Krakowa, dla omówienia i zadecydowania Zlotu, i kiedy mimo gorącego orędownictwa ich za Zlotem, większość reprezentacyi Sokoła cieszyńskiego, oraz inne czynniki kierujące Polonią na Śląsku — doradziły wstrzymać się z urządzeniem Zlotu, nie mogąc ręczyć za powodzenie i brać za nie odpowiedzialności.

W r. 1906 na Zjeździe delegatów okręgowych, już za zgodą Gniazda cieszyńskiego uchwalono ponownie Zlot na r. 1907 do Cieszyna, a wykonanie poruczono krakowskiej Komisyi Wydziału i Grona okręgowego, oraz Sokołowi cieszyńskiemu. Ten ostatni popierał też najchętniej myśl Zlotu i czynił gorliwe przygotowania, a dopiero w toku ich, pod wpływem licznych przeszkód, a także słysząc wrogie nawoływania i groźby niemieckie, zawahał się nieco.

Możliwość zaniechania znowu Zlotu śląskiego była tem prawdopodobniejszą, iż właśnie wówczas ogłoszono także Zlot czeski w Pradze i Zlot jubileuszowy we Lwowie, skutkiem czego zarówno poszczególne Gniazda jak i Wydział okręgowy mogły znaleść się w rozbieżnych chęciach i w obawie o powodzenie występu całego Okręgu. To też jeszcze na konferencyi, odbytej w Cieszynie dnia 12 maja ważyły się losy Zlotu, lecz ostatecznie większość Wydziału cieszyńskiego i delegat Wydziału okręgowego postanowili nie ustępować żadnym trudnościom i Zlot stanowczo przeprowadzić. I od tego dnia dopiero rozpoczęła się gorączkowa a energiczna robota, mimo, że przeszkody i niepewność ciągle się nasuwały. Wystarczy powiedzieć, że władze umyślnie zwlekały do końca z zezwoleniem na publiczne ćwiczenia i pochód, że boisko na błoniach wojskowych było nam udzielone i plany przygotowaliśmy, a później cofnięto zezwolenie, odmówiono placu komory arcyksiążęcej i placu szkolnego, przy jednym placu prywatnym panowała epidemia, tak, że boisko, w miejscu niedogodnem, szczupłem, wymagającem znacznych robót, znaleziono dopiero 27 maja wieczorem — a więc na 4 dni przed Zlotem.

Przebiegu Zlotu opisywać tu nie będziemy, gdyż uczynił to już w swoim czasie sprawozdawca Związku w Przewodniku gimnastycznym, jak również prasa codzienna. Nawet dzienniki śląskie niemieckie nie mogły nie przyznać wspaniałości i zupełnego udania się Zlotu naszego - a polakożercza „Silesia“ nazwała nasz pochód i w ogóle cały występ wprost imponującym, pocieszając się tylko ciekawem zjawiskiem, przez siebie dojrzanem, że szeregi nasze zaledwie w $^1/_5$ części miały w sobie polskie twarze, a reszta druhów naszych to aż biła od germańskich typów! W przeciwności do prasy niemieckiej, która, acz z kwaśną miną, ale przecież nie mogła znaleźć zarzutów, polskie pismo, służące polskiej partyi robotniczej — „Naprzód“, zamieściło o Zlocie sprawozdanie tej treści, że odjeżdżających Sokołów musiano wnosić do wagonów, ponieważ tak byli uraczeni. Notujemy tę opinię tego niby polskiego pisma — na pamiątkę, że w danej chwili, gdy się ma przeciw sobie niemieckie władze, nieprzyjazną ludność obcą, wrogą prasę, umyślnie zmobilizowanych na ten dzień turnerów niemieckich, plutony żandarmów idących przy naszych szeregach, że w takim dniu ludzie niby swoi, nie tylko że nie pomogą, albo przynajmniej obojętnie zachowają się, lecz jeszcze plwać i szkalować swoich usiłują.

Przygotowując Zlot w Cieszynie, kładliśmy główną wagę na to, aby zainteresowała się nim cała pobliska ludność polska; organizowaliśmy go tak, że grupy włościan, górali, robotników, dziewcząt — formowały się również w szeregi i tworzyły dalsze łańcuchy całego pochodu. Kierownictwo Zlotu liczyło się nawet z możliwością zaczepek czynnych ze strony ludności niemieckiej, bo były takie groźby; i to pewne jest, że nie

bylibyśmy stali w miejscu pełni „godności i spokoju nie dając się prowokować“, którą to nazwą tak często lubimy określić sytuacyę, gdy społeczeństwo nasze mimo ataków i zniewag, nie odpowie napastnikom równym argumentem, a więc w danym razie i pięścią.

W naszych szeregach był więc spokój ale i była śmiałość i stanowczość; a nastrój ten udzielił się tysiącom ludności polskiej. Stary cieszyński rynek i sąsiednie ulice podczas naszego pochodu do Kościoła i z powrotem do domu Narodowego z poświęconym sztandarem Sokoła, kiedy na całej wielkiej przestrzeni obaczyło się kilkanaście tysięcy ludu polskiego, kiedy się czuło zwartość jego i wspólność, gdy wreszcie z tej masy tysięcy zagrzmiała potężna pieśń polska — nie wyglądały wówczas jako „praniemieckie“ — a „plac Demla“ wypierał się swej nazwy.

I był dzień prawdziwie polski w Cieszynie i na Śląsku. A tryumf Zlotu, to nie uroczystość i święto tego jednego dnia, ale to uświadomienie się w poczuciu własnem, że dzielnica Piastów to nierozerwalna część narodu i ziemi naszej, to wzajemna zachęta i pobudka do dalszej pracy narodowej codziennej — to wreszcie przekonanie obcych, że my tam prawa nasze mamy, o nie się upominamy i strzedz ich dalej będziemy. To też drużyny nasze wywoziły wrażenie, że spełniło się tam obowiązek nie samego Zlotu sokolego, lecz że przyłożyło się nowy kamień i to może spory, do pracy polskiej na Śląsku. Wracaliśmy ze Zlotu z poczuciem jakiemś wyższem takiem, jakiego może jeszcze z żadnego Zlotu nie wynosiło się z sobą.

Udział Sokolstwa w Zlocie był następujący:

L. p.	Towarzystwo	Ogółem	w stroju	w ćwiczeniach publicznych					w zawodach			
				laskami żel.	w zastępach	odrębnych Gniazd	lancami	sokolic wstęgami	bieg na 100 metrów	skok o tyczce	rzut oszczepem	mustrze plutonu
1	Andrychów	22	10	8	9	—	8	5	—	—	—	9
2	Biała	18	18	12	—	—	6	—	—	—	—	—
3	Bielsk	12	2	6	—	—	—	—	—	—	—	2
4	Bieńczyce	5	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	Bochnia	34	30	18	18	—	18	—	1	1	2	17
6	Chrzanów	29	18	9	9	—	6	—	2	—	—	—
7	Cieszyn	50	24	12	—	—	4	—	—	—	—	—
8	Dąbrowa	18	8	10	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Dobczyce	18	14	6	—	—	—	4	—	—	—	—
10	Dziedzice	30	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Frysztat	35	4	4	—	—	2	5	—	—	—	—
12	Janowice	5	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13	Jaworzno	6	4	3	—	—	—	—	—	—	—	—
14	Jordanów	6	6	3	—	—	1	—	—	—	—	—
15	Kalwarya	11	5	6	—	—	1	—	—	—	—	—
16	Karwina	50	12	20	14	—	8	—	—	—	—	—
17	Kęty	13	10	—	—	—	1	—	—	—	—	—
18	Kraków	231	110	45	39	17	11	8	3	3	6	17
19	Lutynia niemiecka .	16	15	9	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Maków	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

21	Michałkowice . . .	35	6	9	9	—	3	—	—	—	—	—
22	Mogiła	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
23	Mszana dolna . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
24	Myślenice	10	10	8	6	—	8	—	—	—	—	—
25	Niepołomice . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
26	Nowy Targ . . .	9	9	9	9	9	3	—	1	—	4	—
27	Orłowa	52	6	10	—	—	—	—	—	—	—	—
28	Oświęcim	15	11	8	—	—	—	—	—	—	—	7
29	Podgórze	56	18	16	14	10	8	3	4	2	4	—
30	Siersza wodna . .	4	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
31	Skawina	10	9	9	—	—	5	—	1	—	—	7
32	Sucha	27	17	6	3	—	6	—	—	—	—	13
33	Trzebinia	8	2	5	5	—	—	—	—	—	—	—
34	Wadowice	17	14	8	8	—	2	—	—	—	—	—
35	Wędrynia	23	11	5	1	—	—	—	—	—	—	—
36	Wiedeń	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
37	Wieliczka	13	9	7	7	—	5	—	2	—	1	8
38	Zakopane	2	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—
39	Zator	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
40	Żywiec	78	28	12	6	—	9	9	—	—	—	10
	Razem . .	970	465	283	157	36	115	34	14	6	17	90
	Goście z Królestwa	127	127	69	—	12	—	26	—	—	—	—
	„ ze Śląska górn.	16	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zgłoszonych ogółem	1113	608	352	157	48	115	60	14	6	17	90

Do uroczystego pochodu stanęli nadto: ochotn. straże ogn. z okolicznych gmin (80), dziewczęta śląskie 200), robotnicy polscy (300), górale (16), panie i sokolice (100), inne grupy zorganiz. (220). — Do pochodu ze sztandarem cieszyńskim do kościoła przed poł. stanęło 200 mund. t. j. część uczestników, gdyż równocześnie odbywały się próby ćwiczeń na boisku.

W zawodach, odbytych na Zlocie, zwyciężyli:

a) W mustrze zastępów:

1. Drużyna krakowska (24³/₄ na 30 punktów),
2. „ bocheńska (22¹/₃ „ 30 „

b) W skoku o tyczce:

d. Bernard Müller z Krakowa — 2·30 m.
d. Szczepan Gieczołd z Podgórza — 2·30 m.
a więc na równi.

c) W rzucie oszczepem (2·50 m. długi, 1 kg. wagi):

1. d. Jędrzej Długopolski z Krakowa 31·20 m.
2. d. Stefan Sulikowski „ „ 28·65 „

Zwycięscy otrzymali dyplomy.

Z poprzednimi zlotami Okręgu I jest następujące porównanie:

Rok	Miejsce Zlotu	Ilość Gniazd		Liczba uczestników ogólna	w pochodzie	Brało faktycznie udział w ćwiczeniach					
		ogólna	przybyłych na Zlot			wolnych	na przyrządach	dowolnych	lancami	w zawodach	pań
1902	Kraków	18	16	462	215	160	73	119	110	9	—
1905	Żywiec	28	26	503	388	247	247	72	94	—	13
1906	Sucha (zlot doraźny)	37	36	664	371	220	182	31	—	8	15
1907	Cieszyn	40	36	972	465	283	157	36	115	15	34

ZESTAWIENIE KASOWE ZE ZLOTU CIESZYŃSKIEGO.

L.	DOCHODY	K	h.	L.	WYDATKI	K	h.
1.	Z biletów wstępu na boisko	1589	75	1.	Boisko.	899	08
2.	Z kart uczestnictwa . .	672	57	2.	Różne przybory . . .	68	50
				3.	Kurs przedzlotowy . .	20	—
				4.	Lustracye przedzlotowe .	128	76
				5.	Druki	402	39
				6.	Okólniki, nuty, rysunki .	140	07
				7.	Porta pocztowe, wydatki kancel. i gospod. . .	254	47
				8.	Rozlepianie afiszów . .	125	43
				9.	Koszta podróży przedzlot.	155	10
				10.	Zwózka przyrządów . .	110	12
				11.	Orkiestry	235	60
				12.	Różne	206	56
	Razem . .	2262	32		Razem . .	2746	08
					W porównaniu z dochod.	2262	32
					Okazuje się niedobór . (pokryty dotacyą Związku).	483	76

Działalność Towarzystw.

Na 40 Gniazd otrzymał Wydział Okręgu od 22-u sprawozdania roczne; widzimy w tem postęp, gdyż w roku zeszłym mieliśmy ich tylko 17 — a dawniej jeszcze mniej, bo 8—12. Prawie połowa Gniazd nie czyni jeszcze zadość temu obowiązkowi, a skutkiem tego zaniedbania Wydział Okręgu nie ma należytej wiadomości o ich czynnościach i rozwoju — lub zastoju. Ruch ćwiczebny, jak przekonujemy się z raportów, panuje wszędzie normalnie, z wyjątkiem Gniazd wiejskich w Bieńczycach i Mogile, które rzec można, istnieją tylko na papierze i o własnej sile ruszyć się nie mogą. Nie wielki ruch panuje także w Zatorze. Prócz zadań gimnastycznych spełniają też Towarzystwa gorliwie przyjęty przez Sokolstwo obowiązek urządzania obchodów narodowych, zebrań towarzyskich i popisów. Dwa Gniazda jednak, których na razie nie wymieniamy, nie miały w ciągu całego roku ani jednej uroczystości narodowej; nie wiemy, czy w ich siedzibach kto inny tem się zajmuje, czy może prosta pomyłka w raporcie, bo wierzyć temu zrzeczeniu się nie możemy. Z poszczególnych sprawozdań rocznych podajemy następujące ważniejsze momenta: Gniazda w Jaworznie i Nowym Targu wybudowały własne sokolnie, i to większym nakładem, dając swym siedzibom prawdziwie okazałe gmachy; uroczyste poświęcenie i otwarcie ich nastąpi w bieżącym roku. Sokół krakowski obesłał w czerwcu 1907 r. wystawę przyrodniczo-lekarską we Lwowie, przedstawiając tam swe wydawnictwa, zdjęcia fotograficzne, dyplomy i medale, tabele statystyczne i t. p., i otrzymał dyplom honorowy za wydatne staranie około fizycznego rozwoju młodzieży.

Sokół w Sierszy usiłuje wprowadzić urządzanie obchodów narodowych na szersze tory, a to przez wiece. Z uznaniem podnosimy wprowadzenie przez Sokoła w Mszanie dolnej ćwiczeń dla dzieci rodzin, przybywających tam na sezon letni. Zakopane propaguje ćwiczenia, urządzając częste publiczne popisy. Sokół Cieszyński odznacza się prawdziwie urządzaniem licznych odczytów i pogadanek, a czynny jest w tem głównie gorliwy tamtejszy d. Prezes.

Wreszcie Wydziały w Frysztacie i Niepołomicach, wybrały do swego składu także panie. Jest to nowość, której nie można nic zarzucić; sądzimy jednak, że oddawanie aż godności wiceprezesa kobiecie, będzie dla niej zbyt wielkim trudem, a w niektórych wypadkach okaże się to nawet nieodpowiedniem.

Co do Frysztatu nadmienia się jeszcze, że z okazyi Zlotu w Pradze w r. 1907 zwoływano w Sokole konferencyę nawet z osób z poza Sokoła i zamiejscowych — i naradzano się nad wydaniem pewnej enuncyacyi. Wydział Okręgu musi tu zrobić uwagę, że podobne sprawy nie mogą być lokalnie traktowane — lecz należą do kompetencyi Związku.

Z końcem r. 1907 należały do Okręgu I. Gniazda:

Andrychów, Biała, Bielsk, Bieńczyce, Bochnia, Chrzanów, Cieszyn, Dąbrowa, Dobczyce, Dziedzice, Frysztat, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Karwina, Kęty, Kraków, Lutynia niemiecka, Maków, Michałkowice, Mogiła, Mszana dolna, Myślenice, Niepołomice, Nowy-Targ, Orłowa, Oświęcim, Podgórze, Siersza wodna, Skawina, Sucha, Trzebinia, Wadowice, Wędrynia, Wiedeń, Wieliczka, Zakopane, Zator, Żywiec — razem 40.

Prócz tych przyjęto do Związku w r. 1908: Bogumin-dworzec i Łąki.

Stan Okręgu I.

z końcem roku 1907 przedstawia się następująco:

Towarzystw	40
Członków wogóle	4400
Członków mundurowych	908
Druhów ćwiczących	1134
Pań ćwiczących	132
Członków Gron nauczycielskich . .	100
Popisów gimnastycznych publicznych	97
Naczelników z egzaminem	10
Uczniów prywatnych	322
Uczenic „	380

(W r. 1906 było Towarzystw 35, Członków wogóle 4393, Członków mundurowych 821, Druhów ćwiczących 762).

Szkół publicznych, pobierających naukę gimnastyki w Sokole 39, a to szkół średnich męskich 9 (1369 uczniów), żeńskich 1 (60 uczenic), wydziałowych męskich 6 (512 uczniów), żeńskich 7 (220 uczenic), ludowych męskich 14 (1942 uczniów), żeńskich 2 (186 uczenic).

Oddziały: 10 kolarskich, 1 wioślarski, 3 strzeleckie, 8 muzycznych (w tem 1 orkiestra mundurowa), 5 łyżwiarskich, 16 chórów, 3 szermiercze, 17 kółek amatorskich, 6 czyteln, 3 kręgielnie, 1 strażacki, 2 tenisowe.

Obchodów narodowych urządzono we wszystkich Gniazdach 99, Zebrań towarzyskich 184, Budynków własnych 11, Boisk 9, Sztandarów 9. Czysty majątek wszystkich Towarzystw w Okręgu K. 398.299.

Liczba członków, w porównaniu z rokiem ubiegłym, mimo przybycia 3 nowych Gniazd — nie wzrosła wcale, ponieważ sam Sokół krakowski wykazuje zniżkę o 162 członków. Natomiast z zadowoleniem stwierdza się wzrost członków ćwiczących, dalej pań, uczenic prywatnych i liczbę szkół publicznych, pobierających naukę gimnastyki w Sokole.

Czołem!

W Krakowie w lipcu 1908 r.

Stanisław Szaynowski
sekretarz.

Władysław Turski
prezes.

ZESTAWIENIE KASOWE ZA ROK 1907,

L.	PRZYCHODY	K	h.	L.	ROZCHODY	K	h.
1.	Pozostałość kasowa z dnia 31/12 1906 r.	76	06	1.	Pomoc pisarska	60	—
2.	Wkładki Gniazd	1484	15	2.	Wydatki kanc., porta poczt.	203	94
3.	Różne zwroty	79	-	3.	Druki, okóln.. zdezwy, dypl.	237	92
4.	Dopłaty do osobowego pociągu na Zlot w Cieszynie	388	23	4.	Druk sprawozd. za r. 1906	117	58
5.	Dotacya Związku na pokrycie deficytu Zlotu Cieszyńskiego	483	76	5.	Koszta posiedzenia Wydziału, lustracyj i delegacyj .	159	05
6.	Dotacya Związku za kurs w Cieszynie	76	80	6.	Dar dla Sokoła-Macierzy i oprawa medalu	68	—
				7.	Prenumerata „Gimnastyki w obrazach“ dla Gniazd . .	117	58
				8.	Kurs w Cieszynie i Krakowie	83	60
				9.	Deficyt zlotu w Cieszynie .	483	76
				10.	Zwrot pożyczki z r. 1906 Sokołowi krakowskiemu .	500	—
				11.	Gotówka w dn. 31/12 1907 r.	556	57
	Razem . .	2588	—		Razem . .	2588	—

Stan zaległych wkładek po dzień 15 marca 1908 r. wynosił: a) po r. 1906 z Gniazd Bieńczyce i Dobczyce . . . . 50 K. 10 h.
b) za r. 1907 z 8 Gniazd . . . 106 „ 35 „
Razem . . 156 K. 45 h.

Kraków, 15/3 1908 r. *Gustaw Christ*, skarbnik.

Komisya rewiz. sprawdziła powyższe pozycye kasowe z poszczególnemi rachunk. i zgodność tychże potwierdza. Komisya rewizyjna: *Jan Serafin. A. Semetkowski. Fr. Sowiński.*